GŁOS URZĘDNICZY

Prenumerata: rocznie 4 korony, kwartalnie 1 korona 20 halerzy. Numer poszczególny 40 halerzy.
Inseraty według umowy.
Agentów nie wysyłamy.

ORGAN
„ZWIĄZKU EKONOMICZNEGO" URZĘDNIKÓW, PROFESORÓW i NAUCZYCIELI
W KRAKOWIE.
Numer zwyczajny wychodzi w połowie każdego miesiąca w Krakowie.

Redakcya i Administracya
w lokalu „Związku ekonomicznego" ulica Dominikańska L. 3, II. p.
od godziny 6 do 8 wieczorem.
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje również *Biuro dzienników* Hopcasa i Salomonowej.

Nr. 1. **Kraków, w grudniu 1908 r.** **Rok I.**

Nr. 1. 1908.

KOMUNIKAT
Wydziału Związku ekonomicznego.

Członkowie Związku mogą za okazaniem książki legitymacyjnej kupować od 23. grudnia począwszy w jatce Związku na pl. Jabłonowskich

mięso

po cenach następujących:
wołowina: tylne mięso pierwszej jakości po 1·16 K za 1 kg. pełnej wagi
wołowina: polędwica pierwszej jakości po 1·60 K za 1 kg. (bez kości)
cielęcina pierwszej jakości po 1·30 K za 1 kg.

Książeczki legitymacyjne wydaje członkom kancelarya Związku po 50 h.

Nr. 2. 1908.

KOMUNIKAT
Wydziału Związku ekonomicznego.

Firma **Jawornicki** w Rynku
udziela Członkom Związku przy zakupnie:
1) towarów wszelkich z wyjątkiem cukru . . . . rabatu 6%;
2) spirytualiów, . . rabatu 10%
za przedłożeniem legitymacyjnej książeczki.
Książeczkę otrzymać można w lokalu Związku.

Nr. 3. 1908.

KOMUNIKAT
Wydziału Związku ekonomicznego.

Za przedłożeniem książeczki legitymacyjnej, którą nabyć można w kancelaryi Związku,
fabryka wyrobów masarskich
Stefana Sieczkowskiego, Sławkowska 11
udziela Członkom Związku
opustu 8% przy zakupnie niżej korony,
opustu 10% przy zakupnie wyżej korony od wszystkich towarów.

Nr. 4. 1908.

KOMUNIKAT
Wydziału Związku ekonomicznego.

Następujące firmy przyznają Członkom Związku za okazaniem legitymacyi opusty od zakupionych towarów:

I. **A. Skórczewski i Polakiewicz**
handel galanteryi i bielizny
ul. Floryańska 13
opust 6% od ceny z wyjątkiem kapeluszy Habiga, kaloszy rosyjskich, obuwia amerykańskiego.

II. **Henryk Schwarz**
magazyn damskiej konfekcyi itp.
ulica Grodzka l. 13
opust 10% z wyjątkiem płócien i perkali.

III. **Pracownia sukień i okryć damskich**
Antonina
Straszewskiego 2 (róg plant pod Wawelem)
opust 10%-owy.

IV. **Apteka** pod „Złotym słoniem"
H. Bartmański i Ska, Grodzka 22
od leków opust 20%, z wyjątkiem opatrunków, wód mineralnych i specyfików.

Legitymacye do nabycia w kancelaryi Związku.

Wyciąg ze statutu.

§. 2. Cel Stowarzyszenia.

Związek ekonomiczny urzędników, profesorów i nauczycieli w Krakowie ma na celu:

I. Ochronę interesów materyalnych członków Stowarzyszenia.

II. Dążenie do poprawy stosunków ekonomicznych stowarzyszonych.

Do celów powyższych zmierzać będzie Związek między innemi:

1) Przez zbieranie i utrzymywanie w ewidencyi dat, dotyczących cen mieszkań, opału i cen artykułów żywności tak w miejscu, jak i w innych znaczniejszych miastach w kraju, w państwie i ewentualnie za granicą.

2) Przedkładanie dat co do faktycznych cen mieszkań, opału i artykułów żywności władzom przełożonym, od których wymiar płac zależy, celem poparcia ich usiłowań w kierunku utrzymania równowagi ekonomicznej i harmonii w stosunkach społecznych, oraz zapobiegania ich naruszeniu.

3) Zakładanie własnych, względnie przystąpienie do istniejących kas zaliczkowych, spółek ubezpieczeń, spożywczych i spółek dla sprowadzania artykułów konsumcyjnych wprost od producentów.

4) Popieranie i wprowadzenie w życie akcyi budowy tanich domów urzędniczych.

5) Wdrożenie akcyi celem oddłużenia członków Stowarzyszenia i zorganizowanie środków, zapobiegających dalszemu popadaniu ich w długi.

6) Przedstawianie władzom miarodajnym odpowiednio uzasadnionych memoryałów, dotyczących zakładania w wydatniejszej mierze powszechnie przez warstwy urzędnicze etc. pożądanych szkół fachowych, jako bardziej odpowiadających stosunkom kraju i położeniu ekonomicznemu naszych warstw średnich.

7) Dążenie do uzyskania dla członków Stowarzyszenia specyalnych ulg, zniżek, udogodnień, bądź to w dziedzinie stosunków zawodowych, bądź ekonomicznych.

8) Uświadamianie członków Stowarzyszenia co do jego celów za pomocą odczytów, konferencyi itp., oraz za pomocą własnego czasopisma.

9) Utrzymywanie stosunków z innymi podobnymi związkami miejscowymi i zamiejscowymi, w kraju lub w państwie istniejącymi, celem solidarnego współdziałania w kierunkach powyżej zaznaczonych.

Nasze pismo.

Nie będziemy roztaczali szerokich programów.

Nasz program określiliśmy statutem Związku, a pismo, jako organ stowarzyszenia, nie ma odmiennych ani dalszych celów ponad te, jakim służy sam Związek.

Pismo nasze, będąc jednakże wyrazem dążeń Związku i jednym z najistotniejszych środków jego działalności — pełnić będzie ważne zadanie tak w łonie samego stowarzyszenia, jak niemniej w stosunku do osób, poza Związkiem stojących.

Na wewnątrz zapełni przedewszystkiem lukę — jaka już dotkliwie dawała się nam odczuwać — stając się niezbędnym i w miarę wzrostu towarzystwa coraz niezbędniejszym łącznikiem między członkami, których już dziś, po kilku ledwo miesiącach istnienia, z górą tysiąc liczymy, — a wykonawczym organem Związku, Wydziałem i jego sekcyami.

Informując naszych członków o każdej uzyskanej dla nich zdobyczy, o każdej rozpoczętej akcyi, o jej przebiegu i licznych trudnościach, z jakiemi walczyć nam przychodzi, zdołamy bezwątpienia wzbudzić żywsze zajęcie się losami i każdoczesnemi pracami Związku, niż to dotąd bywało, zacieśnimy łączące nas węzły solidarności gospodarczej i damy zachętę do współdziałania czynnego ogółu członkow z Wydziałem.

Boć nie wystarczająca rzecz być członkiem, ograniczać się na płaceniu wkładki i korzystaniu z uprawnień, jakie z tytułu należenia do Związku przysługują; są zadania, które tylko przy poparciu wszystkich członków spełnić się dadzą, gdzie takie życzliwe poparcie wymaga nieraz tylko odrobiny dobrej woli, ale jest niezbędne, że wspomnimy choćby o koniecznem zbieraniu materyału faktycznego, o sumiennem, dokładnem wypełnianiu i nadsyłaniu kwestyonaryuszy statystycznych, któremu to zadaniu — choć żadnych nie przedstawiało trudności — ledwo drobny odłamek członków odpowiedział!

Sądzimy, że przez samo wykazanie korzyści, jakie mieć możemy z posiadania źródłowego materyału statystycznego do oceny stosunków, w jakich żyjemy, zdołamy skutecznie walczyć z pewną w tej

mierze niechęcią, a przedewszystkiem apatyą, której słaby wynik naszej pierwszej ankiety przypisujemy.

Stałem podawaniem źródłowych informacyi statystycznych w najważniejszych sprawach, dotyczących naszego bytu, będziemy się starali dać ścisły podkład wszelkim dążeniom, podejmowanym w gronie naszem, wszelkim na temat tych stosunków dyskusyom, którym dotąd brak podkładu takiego najbardziej szkodził i na jałowość narażał.

Spodziewamy się przez to z jednej strony zachęcić członków do współpracownictwa w naszych ankietach a poza tem dostarczyć im poważnego i niezachwianego oparcia dla rozlicznych starań o poprawę bytu, podejmowanych także poza ramami działalności związku.

Pełniąc te zadania, jakie tu pokrótce streściliśmy, będziemy tem samem pracowali dla sprawy naszej także na zewnątrz stowarzyszenia. Pismo nasze trafi przedewszystkiem do tej licznej jeszcze rzeszy urzędników, profesorów i nauczycieli, jacy dotychczas stoją zdala od Związku; ufamy, że czytając nasze pismo, które zapozna ich z osiągniętymi już wynikami i dalszymi, do jakich wkrótce dojdziemy, — pozbędą się uprzedzeń i niewiary w powodzenie naszej akcyi, a wątpliwości co do środków, jakie chcemy stosować.

Obok omawiania czysto wewnętrznych spraw związku i bieżących zadań konkretnych, nie stracimy z oka bardziej w naszem społeczeństwie niż gdzieindziej koniecznego uświadamiania szerokich warstw urzędniczych, że stosunki z żelazną konsekwencyą stawać się muszą czemraz ciaśniejsze dla nas i że jedyny sposób poprawy bytu leży nie w skargach bezpłodnych ale w męskim czynie, nie w wysiłkach jednostek, ale w łączności wszystkich, we współdziałaniu ekonomicznem, opartem przedewszystkiem na samopomocy, a potem pomocy obcej szukającem.

Wiemy, że im głębiej to przekonanie przenikać będzie ogół interesowany, tem silniej wzrastać będą nasze szeregi i zyskiwać na spoistości wewnętrznej, a w tym samym stopniu praca związku stanie się intensywniejsza i w plony obfitsza.

Wreszcie pismu naszemu przypadnie w udziale spełnienie dalszego jeszcze zadania, którego doniosłości nie zapoznajemy.

Pracodawcy nasi: władze rządowe i autonomiczne, oraz instytucye prywatne odnoszą się do organizacyi pracowników swoich nie bez uprzedzeń i nie bez obaw.

Uprzedzenia te i obawy — o ile istnieją — spodziewamy się usunąć, określając jasno cele nasze i prowadząc jawnie naszą robotę.

Działalność nasza nie jest agresywna; jej zadaniem ochrona, a jeśli konieczne, obrona w granicach praw, jakie nam przysługują.

Legalnymi środkami dążyć chcemy do legalnych celów: uczynienia bytu znośnym, poprawienia doli naszej.

A cel taki może być dla pracodawcy tylko pożądany. Boć z ulżeniem ciężaru gniotącej urzędnika troski materyalnej, praca jego zyskać musi i na wydatności i na jakości. Gdy zaś drogi, jakiemi zdążać chcemy do celu tego, również żadnych obaw nastręczać nie powinny, przeto wyrażamy nadzieję, że ze strony rządu, kraju i miasta, jak i pracodawców prywatnych, doznamy poparcia usiłowań naszych i życzliwości.

Organizując warstwę społeczeństwa, żyjącą ze stałego dochodu z pracy zawisłej, warstwę liczną, która przedstawia ogromną wartość konsumcyi, znaczną sumę uprawnień obywatelskich i wpływów, mamy świadomość, że tworzymy siłę poważną, z którą wszelkie czynniki interesowane liczyć się będą. Dalecy jednak jesteśmy od używania naszej organizacyi dla celów obcych programowi ekonomicznemu. Nie mamy ambicyi politycznych, ani widzimy potrzeby zaznaczania jakichkolwiek tego rodzaju sympatyi: uważalibyśmy to nawet za wręcz sprzeczne z celami Związku i pragniemy utrzymać się w granicach ściśle gospodarczych zabiegów, pozostawiając po za tem jednostkom pełną swobodę przekonań.

To też sądzimy, że żadnemu urzędnikowi, profesorowi czy nauczycielowi nie powinny stawać wstąpieniu do Związku ekonomicznego na przeszkodzie jakiekolwiek obawy czy wątpliwości.

Zapoznaje własny interes, kto ociąga się z przystąpieniem do Związku; im więcej nas będzie, tem więcej dobrego dla jednostki każdej potrafimy zdziałać, tem rychlej dźwigniemy ogół urzędników z przepaści niedostatku i pozłacanej nędzy na poziom względnego dobrobytu, należnego każdej jednostce, niosącej społeczeństwu w dani uczciwą i pożyteczną pracę!

Przegląd działalności Związku.

Ostatnie lata przyniosły w Krakowie niesłychaną dawniej drożyznę. Utrudnione warunki bytu, dające się zwłaszcza urzędnikom odczuwać z całą dotkliwością, zrodziły potrzebę samoobrony. Powstała myśl założenia ogólnej organizacyi urzędników, któraby mogła podjąć skuteczną walkę z drożyzną.

Myśl powołania do życia Związku kiełkowała od dłuższego czasu, ale zrealizowanie jej napotykało na bardzo znaczne trudności.

Dopiero w maju 1908 r. zawiązał się obszerniejszy komitet za inicyatywą miejscowej grupy urzędników pocztowych. Komitet ten, do którego weszli przedstawiciele wszystkich znaczniejszych grup zawodowych urzędników państwowych, profesorów, nauczycieli, urzędników autonomicznych i prywatnych w Krakowie, ułożył projekt statutu. Statut „Związku ekonomicznego urzędników, profesorów i nauczycieli w Krakowie“ uzyskał zatwierdzenie Namiestnictwa już dnia 9-go maja br. i wkrótce odbyło się konstytuujące zgromadzenie Związku. O małem wówczas zainteresowaniu sprawą sfer urzędniczych miasta świadczy słaby udział w tem zebraniu, które liczyło zaledwie około setki uczestników.

Wybrano Wydział, na który złożyły się następujące osoby:

Pp. Biliński Maryan, dyrektor poczty, c. k. Radca rządu, — jako prezes;
Nowak Stanisław, prez. zw. naucz.,
Groele Adam, sekret. Magistratu,
Biskupski Ignacy, nacz. k. Tow. wzaj. ubezp. — jako wiceprezesi;
Schönowitz Rudolf, ofic. podatk. — jako sekretarz,
Skąpski Stanisław, ofic. sąd — jako buchalter, zaś
Dąbrowski Szymon, st. ofic. poczt.
Dr. Dąbrowski Tadeusz. ausk. sąd.
Dębicki Klaudy. insp. kol.
Hałatkiewicz Jan, radca sąd.
Majerski Aleksander, urz. T. wz. ub.
Dr. Nowicki Jan, sekret. Magist.
Reichert Edmund, zarz. podat.
Sikorski Karol, urzęd. Tow. ubezp.
Smoleński Bronisław, st. ofic. poczt.
Sobiński Stanisław, prof. II. szk. real.
Dr. Zawadzki Marceli, radca Magist.
Witeszczak Jan, st. ofic. poczt. — jako wydziałowi;
Zaleski Stefan, prof. sem. naucz.
Zukrowski Jan, adj. kol. — jako zastępcy wydziałowych.

Pierwszem zadaniem Wydziału było ułożenie programu pracy i rozdzielenie poszczególnych agend. Utworzono cztery sekcye: administracyjną pod przewodnictwem p. Bilińskiego, aprowizacyjną pod przewodnictwem p. Groelego, sekcyę oddłużenia, na której czele stanął p. Biskupski, i sekcyę mieszkaniową z p. Nowakiem na czele. Trzy ostatnie sekcye miały się zająć najważniejszymi problemami: sanacyą finansową członków, budową tanich domów i kwestyą obniżenia czynszów, oraz sprawą zaopatrzenia w tanie artykuły spożywcze.

Mimo najlepszych chęci sekcye nie mogły dotychczas rozwinąć pracy z całą intensywnością, a to dla braku materyału statystycznego, który jest konieczną podstawą każdej poważnej akcyi tego rodzaju. Rozesłano wprawdzie wszystkim członkom szczegółowe trzy kwestyonaryusze, ale rezultat tej ankiety zawiódł oczekiwania. Odpowiedzi nadesłało zaledwie nieznaczny procent członków.

Wobec takiej apatyi u przeważnej większości członków, Wydział postanowił odroczyć wielką akcyę do pomyślniejszej chwili, kiedy uświadomienie członków wzrośnie a pomniejsze korzyści, osiągnięte przez Związek, przełamią skorupę opornej bierności.

Zabiegi Wydziału, głównie dotyczące ułatwień w aprowizacyi, wydały przedewszystkiem ten rezultat, że ilość członków rosła w bardzo szybkiem tempie i rychło bardzo przekroczyła tysiączkę, co na stosunki krakowskie jest sukcesem niezwykłym, a daje wymowny dowód, że założenie Związku było bardzo na czasie i odpowiadało istotnym potrzebom chwili.

Pierwszą sprawą, jaką Związek przeprowadził z dodatnim wynikiem, było zaopatrzenie w

węgle.

Zawarto umowę z zastępstwem krajowej kopalni węgla w Jaworznie w czasie, kiedy cena targowa węgla wynosiła 1 kor. 20 hal. za cetnar cłowy bez dostawy. Warunki uzyskane przez nas były: 84 hal. za cetnar bez dostawy i spłata rozłożona na sześć rat.

Skutek był niespodziewany, a znamienny bardzo. Z chwilą kiedy członkowie Związku zaczęli węgiel pobierać w składzie Jaworzeńskim, lokalne ceny węgla doznały bardzo znacznego obniżenia, niemal do poziomu cen, zakontraktowanych

przez Związek, a charakterystycznym objawem było przytem, że w sierpniu i lipcu, kiedy popyt za węglem jest najmniejszy, ceny były wyższe niż z początkiem zimy, w czasie najsilniejszego popytu i normalnej zwyżki cen.

Wydział, zachęcony powodzeniem, zamierza na rok przyszły akcyę węglową przeprowadzić na szerszą skalę i spodziewa się, że rozporządzając większą znacznie ilością konsumentów, osiągnie tem lepsze wyniki.

Ziemniaki

były z kolei najważniejszym artykułem, którego nabycie Wydział postanowił ułatwić członkom Związku, mając na celu zarówno uzyskanie możliwie najniższych cen, jak oszczędzenie odbiorcom kłopotów, połączonych z zamawianiem i sprowadzaniem ziemniaków.

Wydział odniósł atoli smutne doświadczenie, bo członkowie nie zgłaszali się w czasie oznaczonym przez Wydział, ale znacznie później. Miało to następstwa dwojakie, a bardzo niekorzystne dla samych członków: nagromadziło się mnóstwo zgłoszeń jednocześnie, których załatwieniu dostawca nie mógł podołać, a powtóre z powodu wczesnych mrozów kartofle w drodze przemarzły i stały się w znacznej części niezdatne do użycia.

Naraziło to odbiorców na mitręgę, a dostawcę na straty.

Mimo tych trudności dostarczyliśmy członkom około 1.400 cetnarów metrycznych ziemniaków dobrych po 5 koron 50 hal. za cetnar, gdy cena targowa wynosiła w tym czasie od 7 do 10 koron.

Mięso.

Wydział poczytywał za jedno z pierwszych zadań Związku w zakresie aprowizacyi, wystaranie się o mięso gwarantowanej jakości a tanie, postanowił jednak obrać w tym celu inny sposób, niż to dotąd bywało i nie dążyć do prowadzenia wyrębu w zarządzie własnym, gdyż pod tym względem wiele stowarzyszeń (i miast) poczyniło niekorzystne doświadczenia.

Rada miejska uchwaliła za staraniem Związku odstąpić nam urządzone sklepy na wyrąb mięsa w trzech punktach miasta, na placu Jabłonowskich, na placu Wielopole i przy ulicy Adama Asnyka za minimalnym czynszem.

Na tem jednak sprawa nie była zakończona. Trzeba było z kolei wyszukać odpowiedniego przedsiębiorcę (rzeźnika). Tutaj natrafił Związek na niesłychane trudności, stawiane przez organizacyę rzeźników, a dzieje tej walki są tak ciekawe, że przy najbliższej sposobności opiszemy je szerzej.

Ostatecznie osiągnęliśmy rezultat bardzo pomyślny. Już przed świętami Bożego Narodzenia rozpoczyna się wyrąb na placu Jabłonowskich, a prawdopodobnie do Nowego Roku także w obu innych lokalach (plac Wielopole, ulica Adama Asnyka), co zależy od wykończenia kramów.

Mimo zagwarantowanej jakości uzyskujemy ceny, niższe średnio o 8 hal. na 1 kg., niż w jatkach miejskich (stojących pod kontrolą miasta), a średnio o 20 hal. na 1 kg. od innych cen.

Sprzedaż jest ograniczona wyłącznie na członków Związku. (Bliższe szczegóły ogłasza Wydział w komunikatach).

Towary korzenne i t. p.

Powodując się przewodnią ideą kooperatyw, Wydział nawiązał rokowania z tutejszą „pierwszą Spółką spożywczą członków stowarzyszeń katolickich“.

Rokowania te nie doprowadziły jednak do pożądanego przez Związek wyniku mimo całej gotowości do ustępstw z naszej strony.

Spółka zezwoliła wprawdzie, aby nasi członkowie pobierali tam towary (nb. za gotówkę), ale w zamian nie chciała przyznać żadnych uprawnień.

Gdy nadto skargi członków na ekspedycyę towarów stały się zbyt liczne i narażały Wydział na przykrości, musieliśmy oglądnąć się za innem źródłem.

Udało nam się zawrzeć korzystną umowę z firmą korzenną J a w o r n i c k i e g o, znaną z dostarczania towarów pierwszej jakości i uzyskać znaczny stosunkowo rabat dla członków Związku (o czem komunikat Wydziału).

Nadto szereg innych firm zawarł z nami w ostatnim czasie umowy rabatowe, jak handel galanteryi i bielizny, fabryka wyrobów masarskich, magazyn i pracownia konfekcyi damskiej i apteka, o czem podaje Wydział bliższe szczegóły w komunikatach.

Rezultaty osiągnięte dotychczas są jednakże początkiem tylko tych znacznych korzyści, jakie silny, solidarny, a wielką ilością członków rozporządzający Związek zapewnić może.

W kawiarniach, restauracyach, cukierniach, w kasynach i czytelniach prosimy żądać „Głosu urzędniczego”. Przy zakupnie towarów prosimy powoływać się na inseraty w „Głosie urzędniczym”.

Materyały. Informacye.

Ilu nas jest w Krakowie?

Byłoby bardzo pożądane dla celów naszych, mieć dokładny obraz cyfrowy naszych sił. Uzyskanie takiej statystyki natrafia jednak na znaczne trudności; dokonanie spisu na podstawie szematyzmu, choć mozolne, nie prowadziłoby do celu, ponieważ daty tam nie są ściśle, brakłoby również bardzo wielu urzędników prywatnych, a ponadto uzyskalibyśmy obraz zatrudnionych w Krakowie, gdy nam chodzi przedewszystkiem o zamieszkałych tu. Statystyka zawodowa, dokonana na podstawie spisu ludności z 1900 r., jest już nieaktualna, a przytem wymaga krytycznego oświetlenia i porównania z innemi datami. Dopiero krytyczne zestawienie kilku źródeł pozwoli nam dojść do dat mających pożądaną ścisłość. Podamy dziś przybliżone zestawienie z najnowszego urzędowego źródła, a mianowicie zestawienie z list wyborców do Rady państwa, uprawnionych do głosowania przy pierwszym wyborze powszechnym w 1907 r.

W pięciu okręgach wyborczych Krakowa uprawnionych do głosowania było, 15.800 osób;

z tego było:

2.060 urzędników		
politycznych	260	
sądowych	240	
skarbowych	180	
kolejowych	460	
pocztowych	280	
autonomicznych	260	
zakładów powszechnych i większych instytucyi prywatnych	380	2060
1.580 podurzędników i woźnych		
kolejowych	700	
innych	680	1580
480 profesorów i nauczycieli		
prof. uniwersytetu	120	
„ szkół średnich	230	
nauczycieli ludowych	130	480
Razem		4140

Z dat podanych wynika, że osób, które mogą zostać członkami Związku, jest obecnie w Krakowie około 4.200. Dla porównania podajemy na podstawie dat urzędowych, ogłoszonych w „Österreichische Statistik“ — w dziale statystyki zawodowej z r. 1900, ile osób posiadają w Krakowie inne grupy zawodów.

Otóż przemysłowców samodzielnych było 2.241, urzędników zatrudnionych w przemyśle 263, a robotników wraz z uczniami 5.234.

W handlu było samodzielnych 2.083 osób, pomocników 1.201 a robotników 2.458.

Oprócz tego było w handlu zatrudnionych wyrobników 1.087.

Ilość służby domowej męskiej wynosiła 1.159.

Oprócz u r z ę d n i k ó w było w Krakowie osób należących do inteligencyi miejskiej, jak adwokatów, notaryuszy, lekarzy, artystów i literatów, około 800.

Z dat podanych, a dotyczących wyłącznie osób płci męskiej, widoczne jest, jaką poważną ilość stanowią urzędnicy, profesorzy i nauczyciele wobec osób innych zawodów!

Ceny mieszkań w Krakowie

w porównaniu z Bernem, Gracem i kilku niemieckiemi miastami.

W Krakowie wynosi obecnie cena *przeciętna* miesięczna 2 pokoi z kuchnią, przedpokojem i wodociągiem, lecz bez łazienki — 60 koron, a 3 pokoi z przedpokojem i wodociągiem, bez łazienki — 80 koron. Te same mieszkania z dodatkiem łazienki są już znacznie droższe.

I tak cena 2 pokoi z przynależytościami i łazienką kosztuje w Krakowie przeciętnie m i e s i ę c z n i e 75 koron a 3 pokoi z przynależytościami i łazienką przeciętnie miesięcznie 100 koron. Jeszcze obecnie można, co jest bardzo charakterystyczne dla lokalnych stosunków, znaleźć w Krakowie ceny mieszkań znacznie niższe od podanych, lecz także i znacznie wyższe. Dla porównania podajemy ceny tych samych mieszkań umyślnie przez Związek z Berna i Gradcu sprowadzone. Według tych dat kosztują 3 pokoje z przy-

należytościami i z **łazienką** tak w Bernie jak i w Gracu przeciętnie 80 koron miesięcznie, a bez łazienki 66 koron, czyli 400 złr. rocznie; 2 pokoje z przynależytościami i z łazienką kosztują w obu powyższych miastach, liczących tak jak Kraków powyżej 100 000 mieszkańców, przeciętnie miesięcznie 55 koron, a bez łazienki 45 koron.

Dla dalszych porównań przedstawiamy ceny w **koronach**, jakie się płaci przeciętnie miesięcznie za 3-względnie 2-pokojowe mieszkania w 7 wybitnych niemieckich miastach, w których prawie wszystkie mieszkania posiadają łazienki.

Daty powyższe wyjęte są z urzędowych źródeł statystycznych a mianowicie, ze „*Statistisches Jahrbuch deutscher Städte*".

liczy mieszkańców		za 3 pokoje z przynal.			za 2 pokoje z przynal.	
Berlin (2,040.000)		63	kor.	—	37	kor.
Wrocław (470.000)		51	„	—	24	„
Poznań (137.000)	front	49	„	—	27	„
	ofic.	43	„	—	25	„
Drezno (514.000)		56	„	—	39	„
Frankfurt (64.000)		31	„	—	17	„
Karlsruhe (111.000)		36	„	—	23	„
Lipsk (502.000)		45	„	—	22	„

Daty podane są aż nadto wymowne!

Dlaczego — narzuca się pytanie, ceny mieszkań są u nas tak olbrzymio wygórowane? **Fakta te znamionują wprost chorobliwe stosunki!**

Pytaniu powyższemu poświęcimy baczną uwagę i rozstrząsać je będziemy — zupełnie objektywnie — w następnych numerach naszego czasopisma.

Celem systematycznej pracy około dobra członków naszych, zbiera Związek ekonomiczny daty co do cen mieszkań od swych członków, z których pewna część już je złożyła. Zbieranie takich dat jest najbardziej nowożytnym, i najbardziej pewnym i skutecznym sposobem pracy społecznej — **u nas dotąd prawie całkiem nieużywanym.**

W imię dobrze zrozumianego **interesu** wzywa Związek ekonomiczny swoich członków, którzy dotąd kwestyonaryusza co do mieszkań jeszcze nie wypełnili, aby to bezzwłocznie zechcieli uczynić, ewentualnie w kancelaryi Związku (Dominikańska L. 3, II p.).

Przeciętne ceny mięsa w Krakowie.

Według urzędowych wykazów cen mięsa, wystawionych na tablicach w każdym sklepie rzeźniczym, przeciętne ceny mięsa obecnie w Krakowie są następujące:

Za 1 klgr.

		w lepszych sklepach	w drugorzędnych
1. Wołowina	I kl.	K 1·44	K 1·36
„	II „	„ 1·36	„ 1·28
„	III „	„ 1·20	„ 1·12
2. Wieprzowina	I „	„ 1·80	K 1·52—1·60
„	II „	„ 1·60	„ 1·28—1·52
3. Cielęcina	I „	„ 1·80	„ 1·40—1·60
„	II kl	K 1·40—1·60	„ 1·28—1·44

Ceny te można porównać z cenami, jakie będą pobierane w jatkach Związku ekonomicznego.

Ceny mięsa w jatce miejskiej w porównaniu z cenami rzeźników w Krakowie:

	Jatki miejskie	Ceny rzeźników
1. Wołowina:		
Polędwica	K 1·80	K 2·00—2·40
Mięso I kl.	„ 1·24	„ 1·28—1 44
2. Cielęcina	K 1·08—1·40	„ 1·20—1·60
3. Wieprz.	„ 1·20—1·44	„ 1·28—2·—

Budowa tanich domów urzędniczych.

Wydział „Związku ekonomicznego urzędników, profesorów i nauczycieli" w Krakowie zawiadamia członków, że zabezpieczył sobie prawo nabycia gruntów pofortyfikacyjnych od gminy miasta Krakowa pod możliwie najkorzystniejszymi warunkami, wobec czego zamierza wdrożyć w najbliższym czasie akcyę budowy tanich domów urzędniczych. Członkowie, mający chęć przystąpić do budowy tanich domów, zechcą się zgłosić **w przeciągu 3. tygodni** do prezydyum Związku i zarazem podać wysokość kwoty, jaką chcieliby złożyć na ten cel tytułem udziału.

Nadesłane.

Donosimy niniejszem, że:

pracownia sukni i okryć damskich oraz

SALON MÓD

pod firmą „ANTONINA" przy ul. Straszewskiego L. 2. II p. (róg plant pod Wawelem)

udziela WP. Członkom „Związku ekonom. Profesorów, Urzędników i Nauczycieli" 10 % opustu. Wykonanie tak sukni jak i kapeluszy estetyczne i punktualne. Ceny bardzo przystępne.

Weinerówna.

Apteka pod „Złotym Słoniem" H. Bartmańskiego i Ski Grodzka 22.

Daje P.T. Członkom „Związku ekonom. Urzędników, Profesorów i Nauczycieli" w Krakowie od leków opust 20 % z wyjątkiem opatrunków, wód mineralnych i specyfików — tylko za okazaniem legitymacyi.

Oddłużenie.

Sprawa wielkiego zadłużenia urzędników była w ostatnich latach dość obszernie, choć nie całkiem wyczerpująco omawiana w krajowej prasie. Były nawet pewne przedwstępne niejako zabiegi i starania, aby przeprowadzić sanacyę stosunków finansowych urzędników, ale nie zdołały się one dotychczas ukształtować w czynną i celową organizacyę, dobre zaś chęci jednostek nie uzyskały należytego poparcia ani interesowanego bezpośrednio ogółu urzędników, ani też decydujących sfer finansowych.

Związek Ekonomiczny Urzędników, Profesorów i Nauczycieli w Krakowie postawił sobie jako jedno z najważniejszych zadań, przeprowadzenie i dokonanie akcyi **sanowania** stosunków finansowych urzędników, członków Związku. W tym celu zorganizowana została w zarządzie Związku osobna Sekcya, która z całą energią i możliwym pośpiechem dążyć będzie do wprowadzenia w czyn tego doniosłego dzieła. Rzecz tę rozważano wszechstronnie, zdając sobie dokładnie sprawę z trudności wprawdzie wielkich, ale przy dobrej woli do przezwyciężenia możliwych.

Źródła, z których urzędnicy czerpią obecnie swój kredyt, są przeważnie niesłychanie drogie: wystarczy wspomnieć, że jednem z najtańszych i najkorzystniejsze warunki dających jest Spółka Kredytowa Członków Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, która w samych odsetkach, zmieniających się kilkakrotnie w ciągu lat, pobiera 6·5 do 7%, a oprócz tego za asekuracyę 3 do 4·5%. Kredyt więc w pomienionej Spółce kosztuje przeciętnie około 11% **bez amortyzacyi kapitału.**

Jeżeli zatem sanacya finansowa urzędników ma być skuteczną i ochronić ich od zaciągania nowych długów po regulacyi

F. BAŁABUSZYŃSKI w Krakowie ulica Szewska L. 10

polecam: Bielizną męską, damską i dziecięcą. — Bielizną stołową, ręczniki i ścierki. Bielizną na łóżka oraz kołdry. — Płótna i szyrtyngi.

WYPRAWY ŚLUBNE.

Wyroby trykotowe, skarpetki i pończochy. Krawaty, spinki, chustki, szelki, halki, fartuszki i parasole.

CENY NIZKIE.

P. T. Członkom „Związku ekonomicznego Urzędników, Profesorów i Nauczycieli przyznaję od wszystkich towarów 10 % opustu za okazaniem legitymacyi. Legitymacye proszę okazywać dopiero przy płaceniu.

Towary wyborowe.

dotychczasowych, musi być skierowana do uzyskania kapitału na mały procent, 2 — 3 wynoszący, a nadto do umniejszenia kosztów asekuracyi, tak, ażeby przy pomyślnem rozwiązaniu obydwu tych zadań można przeprowadzić konwersyę długów poszczególnych urzędników za opłatą najwyżej 6% rocznie, ewentualnie bez amortyzacyi kapitału, a więc za opłatą powyższego procentu do chwili śmierci.

Na osiągnięcie takiego rezultatu ma Związek kilka projektów, z których na razie jeden w ogólnych zarysach przedstawić możemy.

Jest mianowicie zamiarem Związku udanie się o udzielenie potrzebnego kapitału na mały procent tak do Rządu, jako chlebodawcy urzędników państwowych, jak i do wszelkich chlebodawczych instytucyi prywatnych. O ileby akcya ta odniosła skutek, przeprowadzone zostaną następnie pertraktacye z Zakładami asekuracyjnymi o odpowiednie ubezpieczenia za minimalną premią, obejmujące także ten sposób, aby przy pożyczkach z amortyzacyą kapitału kapitał ubezpieczony równorzędnie ulegał redukcyi.

Udając się do chlebodawców urzędniczych o udzielenie kapitałów na mały procent, wychodzi Związek z założenia, że spełnienie żądania takiego nie może być uważane jako nadzwyczajne dobrodziejstwo, ale owszem jako słuszna rekompensata za straty i niekorzyści, które urzędnicy w innych, ze stosunku służbowego wynikających kierunkach ponoszą. Weźmy naprzykład pod rozwagę następującą kwestyę. Praca człowieka w każdym zawodzie powinna mu dać nietylko środki na bieżące potrzeby utrzymania siebie i rodziny, ale także i jakiś dorobek na dalszą przyszłość: na starość, na zaopatrzenie wdów i sierót. To też we wszystkich zawodach cena pracy reguluje się w ten sposób, aby po opędzeniu potrzeb bieżących mogła dawać pewną zwyżkę na dalsze lata. Formą takiej regulacyi dla urzędników jest t. zw. emerytura.

Czy forma ta odpowiada celowi, czy emeryturę można uważać istotnie za dorobek urzędników i czy dorobek ten wyrównywa takimże dorobkom innych warstw społecznych, jako to kupców, rzemieślników, przemysłowców i t. p., o tem pomówimy kiedyś obszerniej w osobnym artykule; dziś skonstatować tylko musimy fakta: że istniejące w swoim czasie bardzo znaczne fundusze emerytalne, nagromadzone z wkładek urzędniczych Rząd zabrał na cele wojenne, przyjmując w zamian na siebie świadczenia emerytalne z pozostawieniem jednak dalszych wkładek urzędników — że świadczenia te są stosunkowo bardzo skromne z powodu naturalnej zresztą, wielkiej śmiertelności emerytów. W rezultacie więc we wzajemnym stosunku, wynikającym z tytułu emerytury, wychodzi niezawodnie ze znaczną korzyścią — Rząd, a podobnie ma się rzecz i w wielu innych instytucyach, dających emerytury swoim pracownikom. Tuby więc był słuszny powód do żądania pewnego, skromnego zresztą, odszkodowania bodaj w formie pożyczki na mały procent, pomijając już, że procedura emerytalna ma bardzo dużo innych stron niekorzystnych dla urzędników: jako to przymus opłaty dla bezżennych, niemożność zmiany zawodu z powodu następującej potem zupełnej utraty praw emerytalnych, a najważniejszą z nich jest ten niezaprzeczalny fakt, iż z chwilą śmierci urzędnika i jego żony oraz dojścia dzieci do pewnego wieku nie pozostaje po jego wieloletniej ciężkiej pracy żaden materyalny rezultat, oprócz długów.

Związek nie może oczywiście przesądzać, czy zabiegi jego, w wyż podanym kierunku czynione, osięgną pożądany skutek; to też — jak wspomnieliśmy — są i inne projekta. Nie mniej jednakowoż wdzięczni będziemy każdemu z szanownych Czytelników, któryby mając jakiś pomysł lub projekt, odnoszący się do tej doniosłej sprawy, zechciał go podać do wiadomości Związku.

W niedługim czasie zwrócimy się do wszystkich PP. Urzędników, w Krakowie zamieszkałych, o nadesłanie nam wypełnionych, kwestyonaryuszy, obejmujących potrzebne do dalszej akcyi daty i szczegóły, ale już teraz usilnie prosimy o nieociąganie się w spełnieniu tego obowiązku dla dobra ogółu, bo tylko przy solidarnem współdziałaniu wszystkich interesowanych praca nasza może dać pożądane wyniki.

KRAWIEC Franciszek PĘKALA
egzaminowany absolwent c. k. Muzeum technologicznego w Wiedniu, zamieszkały w Krakowie, Rynek gł. L. 6 (Szara kam. II p.)
przyjmuje zamówienia od P. T. Członków Związku ekonomicznego na wszelkie ubrania w zakres krawiectwa męskiego wchodzące PO CENACH JAK NAJPRZYSTĘPNIEJSZYCH.



REIM i SPÓŁKA KRAKÓW
RYNEK 37.
polecają po cenach najtańszych:
NOWOŚĆ! „Kule na drzewko wydające wspaniałe światło“. DEKORACYE kompletne do ubrania całego drzewka od K 2 do 12. GWIAZDKI z Lamety od 2 hal. do K 1·50. SZOPKI składane, Aniołki i Lampiony. Kotwiczne skrzynki budowlane Richtera. Skład Główny mydeł przetłuszczonych Malinowskiego. Kompletne kasetki z przyborami do robót piłeczkowych i snycerskich. NARTY (Ski) i SANKI (Rodle) sportowe. SZACHY — SZACHOWNICE — DOMINA. MYDŁA kwiatowe o silnym zapachu karton 6 szt. za K 1·10. MYDŁA toaletowe o silnych różnych zapachach 1 kg. K 2·00. SCHAMPOO-TAROOL, wyciąg roślinny do mycia głowy i włosów, także bardzo dobre przeciw łupieżowi.

Srebro chińskie i prawdziwe.
Zastawy stołowe.
Przedmioty praktyczne na podarki
poleca
M. Jakubowski, Kraków, Sukiennice 26-27
naprzeciw Ratusza.
P. T. Członkom „Zw. ekon.“ ofiarujemy opust od sreber i złota 5%, od wszystkich innych 10%.

Fabryka wyrobów masarskich
Stefana Sieczkowskiego
w KRAKOWIE ul. Sławkowska 11
odznaczona złotym medalem w Antwerpii i Paryżu
poleca swoje wyroby.

P. T. Członkom Związku ekonomicznego w Krakowie przyznaje za okazaniem legitymacyi opust 8% przy kupnie poniżej 1 korony a 10% przy zakupnie ponad 1 koronę od wszystkich towarów.

Staraniem usilnem firmy będzie zapewnić P. T. odbiorcom najlepszy towar i skrzętną usługę

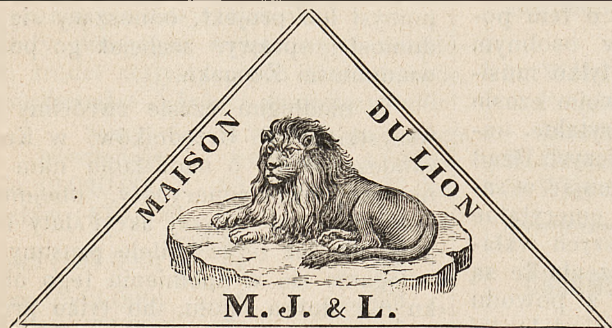
Rok założenia 1871

MAGAZYN NOWOŚCI

I BIELIZNY

A. Skórczewskiego i Polakiewicza

Kraków, ul. Floryańska 13



poleca: BIELIZNĘ męską białą i kolorową ze słynną marką Lwa. — BUCIKI oryginalne amerykańskie. KAPELUSZE i Cylindry z pierwszorzędnych fabryk. — Rękawiczki praskie i angielskie. — Krawaty. — Płaszcze gumowe. — Peleryny. — Koce i Pledy angielskie — Przybory do podróży.

Wybór duży.
Ceny nizkie.
Cenniki darmo i opłatnie.

Członkom „Związku ekonomicznego“ udzielamy przy zakupnie towarów za gotówkę za okazaniem legitymacyi 6% rabatu, z wyjątkiem kapeluszy i cylindrów Habiga, obuwia am. i kaloszy rosyjskich.



R. DITMAR

Kraków, Rynek 22

(naprzeciw odwachu) Telefon 244.

Największy skład lamp naftowych, spirytusowych, żarowych, świeczników elektrycznych, piecyków pokojowych bez komina.

ODDZIELNY SKŁAD SZKŁA I PORCELANY,

Bogaty wybór serwisów porcelanowych, i zastaw szklanych od najtańszych, do najwykwintniejszych. — Garnitury na umywalnie. — Szkło zbytkowne montowane. — Wazony, figury.

Specyalność niepękające serwisy fajansowe po nader nizkiej cenie.

SKŁAD NAFTY

Plac WW. Świętych L. 10.

P. T. Członkom „Związku ekonomicznego Urzędników, Profesorów i Nauczycieli“ w Krakowie za okazaniem legitymacyi przyznaję następujący rabat: od lamp i przyborów do tychże, szkła zwyczajnego i białej porcelany 10%, od szkła zbytkownego i lepszych zastaw porcelanowych 15%, od nafty o 2 h na litrze niżej cen konkurencyjnych.



Zdzisław ZDANOWICZ

ul. Sławkowska L. 3. W KRAKOWIE Hotel Saski. Tel. 516.

OBUWIE franc. i amerykańskie

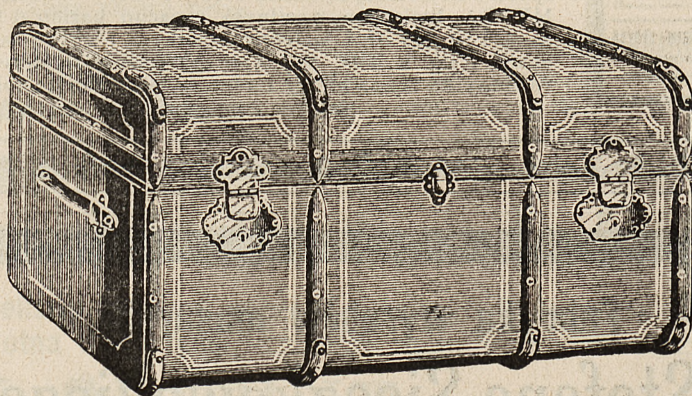


KALOSZE amerykańskie i rosyjskie.

Parasole - - Laski.

Płaszcze i Peleryny gumowe i lodenowe, angielskie nieprzemakalne.

KUFRY — TORBY i NESESSERY



POLECA W WIELKIM WYBORZE:

CYLINDRY — KAPELUSZE — KLAKI P. & C. Habiga, — W. Plessa, — Scotta, — Chrystysa, — Borsalino — Pichlera i z innych c. i k. nadw. fabryk. BIELIZNĘ męską białą i kolorową — BIELIZNĘ wełnianą Prof. Dra Jaegera i bawełnianą Dra Lahmana. NAJMODNIEJSZE KRAWATY, RĘKAWICZKI Fowna, Denta i Zachariasa.

Dla P. T. Członków „Związku ekonomicznego Urzędników, Profesorów i Nauczycieli w Krakowie“ opuszczam przy towarach korzennych z wyłączeniem cukru 6% — a przy winach i trunkach 10% za okazaniem legitymacyi.

Dla P. T. Członków „Związku ekonomicznego Urzędników, Profesorów i Nauczycieli w Krakowie“ opuszczam przy towarach korzennych z wyłączeniem cukru 6% — a przy winach i trunkach 10% za okazaniem legitymacyi.

Dla P. T. Członków „Związku ekonomicznego Urzędników, Profesorów i Nauczycieli w Krakowie“ opuszczam przy towarach korzennych z wyłączeniem cukru 6% — a przy winach i trunkach 10% za okazaniem legitymacyi.



M. JAWORNICKI

DOM HANDLOWY

założony w r. 1850

Kraków, Rynek gł. 44 Linia A-B



poleca:

WIELKI SKŁAD WSZELKICH TOWARÓW KOLONIALNYCH

Kawy surowej i palonej

najnowszym i najlepszym sposobem zapomocą „gorącego powietrza“ w wielkim wyborze — :: :: po cenach najniższych. :: ::

Herbaty chińskie, ceylońskie i indyjskie

z ostatniego zbioru, wyborne w smaku i zapachu, bardzo dobrze naciągające, w mięszaninach angielskich, w paczkach zaopatrzonych protokołowaną marką ochronną. :: :: :: :: :: ::

Wina Bordeaux białe i czerwone, Wina górnowęgierskie (hegyalajskie). — Koniaki francuskie kuracyjne. Starki odstałe gładkie. Rumy, Araki, Rosolisy i Likiery w różnych gatunkach i cenach.

Dla P. T. Członków „Związku ekonomicznego Urzędników, Profesorów i Nauczycieli w Krakowie“ opuszczam przy towarach korzennych z wyłączeniem cukru 6% — a przy winach i trunkach 10% za okazaniem legitymacyi.

KRAKOWSKIE
Towarzystwo Zaliczkowe Urzędników
w Krakowie, ul. Grodzka L. 52
przyjmuje na członków urzędników, urzędniczki, woźnych, wdowy po urzędnikach, emerytów, lekarzy, księży, adwokatów i t. d.
Udziela pożyczek (z wykluczeniem wszelkiego rodzaju pośrednictwa) na skrypta i weksle na 6 ½ % tudzież **przyjmuje wkładki oszczędnościowe** na 5 %, oprocentowując je od następnego dnia.
Podatek opłaca z własnych funduszów.

RZĄDOWO UPRAWNIONA
Fabryka wód mineralnych sztucznych - - - i specyalnych leczniczych - - -
pod firmą
K. Rząca i Chmurski
w KRAKOWIE, przy ul. św. Gertrudy L. 4
wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysł. Tow. Lek. polecone przez to Tow. **Wody mineralne sztuczne**, odpowiadające chemicznym składem wodom: Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Hombug, Kissingen, tudzież **Specyalne lecznicze**, jak Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz **Wody lecznicze normalne** z przepisu prof. Jaworskiego. — Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogeryach. Cenniki na żądanie franco.

Zakład pogrzebowy
Józefy Horakowej
Kraków, ul. Mikołajska L. 14 filia Zwierzyniecka L. 92.
Telefon Nr. 248
pod kierownictwem
Antoniego Horaka
em. ck. oficyała policyi
urządza pogrzeby do najwspanialszych, sprowadza i wysyła zwłoki i t. p.
Ceny nader przystępne.

Najprzedniejszą
HERBATĘ CEYLON
„Rangalla Ceylon Tea“
pod własną marką ochronną „PALMA“, importowaną wprost z Ceylonu, a urzędownie chemicznie badaną po cenie:
Nr. 1 opakow. czerw.-złote K 1·40 za 125 gr. K 0·75 za 62½ gr.
Nr. 2 „ fiolk.-złote K 1·20 za 125 gr. K 0·65 za 62½ gr.
przy odbiorze 1 klg. naraz, franko opakowanie i porto do każdej miejscowości Austro-Węgier — poleca:
A. HAWEŁKA
w KRAKOWIE
Ces. i król. Dost. Dworu Austr.-Węg. i król. Grecyi.

MAGAZYN
Henryka SCHWARZA
KRAKÓW,
ul. Grodzka 13, Tel. 43.
Materyały na suknie i kostyumy.
GOTOWA KONFEKCYA DAMSKA.
WŁASNE PRACOWNIE.
Rękawiczki, - Kapelusze, - Bielizna stołowa.
Przy wszystkich artykułach z wyjątkiem płócien i perkali 10% rabatu dla członków „Związku ekonomicznego Urzędników, Profesorów i Nauczycieli“ za okazaniem legitymacyi.

Karol Czaplicki
JUBILER
w Krakowie, plac Maryacki L. I „pod Murzynami“,
poleca Szan. Publiczności swój
MAGAZYN I FABRYKĘ wyrobów srebrnych i złotych
odznaczających się gustem, oryginalnością, trwałością i eleganckiem wykonaniem. — Wszelkie obstalunki i reparacye wykonywam jak najstaranniej, punktualnie i po cenach umiarkowanych.
Złoto, srebro i drogie kamienie zakupuję lub przyjmuję w zamian SREBRO CHIŃSKIE CHRISTOFLA na składzie po cenach fabrycz.
P. T. Członkom „Związku ekonomicznego Urzędników, Profesorów i Nauczycieli“ za okazaniem legitymacyi przyznaję opust 5 % od złotych łańcuszków i srebrnych, zaś przy wszystkich innych wyrobach 10 %.

W. HALSKI
KRAKÓW,
Sukiennice 21—22.
SKŁADY ul. Szewska L. 23. - Tel. 840
poleca:
KOMPLETNE WYPRAWY KUCHENNE oraz wszelkie artykuły w zakres handlu żelaza wchodzące.
P. T. Członkom „Związku ekonomicznego Urzędników, Profesorów i Nauczycieli“ w Krakowie udzielam na wszystkie artykuły, za okazaniem legitymacyi, opustu 10 %.

Odpowiedzialny redaktor: **Feliks Świątkowski.** **Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.**